№ 19. Rok 1849.

Czwartek, 25 Stycznia.

Wychodzi codziennie prócz Niedzieli i świąt uroczystych. Prenumerata przyjmuje się w Księgarni St. Gieszkowskiego przy ul. Grodzkiej Nr. 117.

Kwartalna przedpłata na Gazetę Krakowską wynosi ZłR. 4.—Miesięczna Złp. 6. — Prenumeratę przyjmują wszystkie Urzęda Pocztowe.

GAZETA KRAKOWSKA.

Obserwacye Meteorologiczne.

Miesiąc dzień godzina		Stan Barometru do 0° R. zredukowany w miarze Paryzkiej		Stopień ciepła podług Reaumura	Psychometr e	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska nadpowietrzne i różne uwagi
	6	27"	3, 70	† 2, 0	1, 88	Zachodni mocny	Pochmurno	Dészcz.
24	2		4, 25	† 1, 2	2, 15	ZPł. Zachodni słaby	„	„ i śnieg
	10		3, 48	† 3, 4	2, 43	Zachodni mocny	„	Dészcz. Wicher Zachodni

Redaktor główny: *Władysław Iżycki.*

TREŚĆ.

O ustawie Gminnéj prowizorycznéj.

(Ciąg dalszy.)

1) Gromadę jednę stanowią wszyscy powołani do obowiązków obywatelskich na mocy prawa, mający siedzibę cywilną (domicile civil) w obrębie jednéj wsi tabularnéj, i w obrębie gruntów do téj wsi zagraniczonych.

Okrąg miejski odpowiada gromadzie wiejskiéj.

2) Gromady składające obecnie jedno Dominium i okręgi należące do jednego miasta, tworzą jednę Gminę.

3) Każden Obywatel i każden krajowiec, musi być do jednéj Gromady albo do jednego okręgu miejskiego wpisany, ani do więcéj jak do jednéj wpisany być nie może.

Do obowiązków obywatelskich tylko w téj Gromadzie albo w tym okręgu powołany być może, w któréj ma siedzibę cywilną.

4) Na czele każdéj Gromady i każdego okręgu miejskiego, znajduje się Rada gromadzka (czyli okręgowa), wychodząca z wyborów obywatelskich powszechnych, bezpośrednich, w stosunku 1 na 10.

Wójta gromadzkiego (albo okręgowego) wybiera Rada gromadzka (albo okręgowa) na rok jeden z pomiędzy wszystkich osiadłych w Gromadzie (lub okręgu. Jedna trzecia część Rady losem naznaczona, podlega corocznie nowym wyborom.

5) Na czele Gminy jest Rada gminna, składająca się ze wszystkich Wójtów gromadzkich (albo okręgowych,) i z ⅓ radzców delegowanych corocznie od Rady każdéj.

Prezyduje w Radzie gminnéj Urzędnik sądowy mianowany przez najwyższy Sąd krajowy, i tylko przez tenże Sąd odwoływalny w skutek dowiedzionego przestępstwa.

Prezes Rady gminnéj prezyduje w Sądzie przysięgłych Gminy i w Radzie administracyjnéj Gminy, zważa by Rady gromadzkie (albo okręgowe) działały stosownie do praw — i pośrednikiem jest pomiędzy pojedyńczemi Radami a Władzą wykonawczą tudzież Sądami wyższemi.

7) Rada gminna jest Radą administracyjną, sądem przysięgłych, sądem pokoju dla spraw cywilnych, i sądem instrukcyjnym dla spraw karnych. Nie zagodzone sprawy cywilne i kwalifikowane przestępstwa odsyła przed sądy obwodowe. Rada gminna dozoruje żeby Gromady (lub okręgi) utrzymywały należycie drogi uboczne, szkółki i budynki publiczne, rozdziela na Gromady (lub okręgi wotowane na Gminę kontrybucye, wybiera z pomiędzy członków swoich delegowanych do Rad obwodowych.

8) Prezes Rady gminnéj jest naczelnikiem straży narodowéj w Gminie. On jeden ma styczność niepodległą z Władzami wykonawczemi, od których Rady gminne, gromadzkie i okręgowe żadnych nie mogą przyjmować komunikacyi.

9) Płacę Prezesa R. G. dostarcza Sąd najwyższy; płacę Radzców G. dostarczają kontrybucye gminne.

10) Rachunek kassy gminnéj corocznie Radom gromadzkim i okręgowym przedstawiony być musi.

11) W Gromadzie (albo w okręgu) do obowiązków obywatelskich powołani być mają jedynie Obywatele krajowi płci męzkiéj, w latach od 20 do 70, mający jakąkolwiek posiadłość nieruchomą, albo żyjący z kapitałów w papierach publicznych, albo utrzymujący się z dzierżawy lub rzemiosła na własny rachunek prowadzonych, albo żyjący z umysłowéj pracy. Nie czyniący żadnemu z tych warunków zadosyć, do żadnych obowiązków obywatelskich powołani być nie mogą, jak długo tych warunków nie dopną. Wchodzący do służby jakiejkolwiek podległéj władzy wykonawczéj, uwolniony zostaje od obywatelskich obowiązków.

12) Obowiązkami Obywatelskimi są: podatkowanie, służba zbrojna, służba polityczna w Gromadzie i na wezwanie

Gromady: (wybory, posłowanie, zasiadywanie w Radach i sądach obywatelskich itd.)

13) Żaden członek Gromady (lub okręgu) nie może powołanym być do jakiegobądź obowiązku, jak tylko przez swoją Radę gromadzką (albo okręgową) lub za tejże pośrednictwem.

14) Rada gromadzka (okręgowa) łączą w sobie władze administracyjne i sądowe, będąc udzielną w tém wszystkiém co się tyczy wyłącznie Gromady. Ulega jednak prawom krajowym, które za pośrednictwem delegowanych posłów uchwaliła.

Rada gromadzka rozdziela na członków Gromady kontrybucye i podatki na Gromadę przyzwolone, te wybiera i do kassy Gminy i obwodowéj wnasza; wotuje, rozdziela i wybiéra kontrybucye na rzecz Gromady, administruje majątek gromadzki i z niego roczne rachunki składa; polecenia dawane przez Prezesa Gminy, w imieniu Prawa wykonywa; stanowi sąd pokoju dla sporów gromadzkich, utrzymuje policyą własności, bezpieczeństwa i obyczajów; aresztowanych w przeciągu 24 godzin do aresztu Gminy odsyła. Przestępstwa mniejsze sądzi pod laską Wójta, stosując się do praw policyjnych. Zasiaduje regularnie co drugi dzień, a w potrzebie przez Wójta bywa zwołaną. Raz w tygodniu w dniu naznaczonym wybiera i posyła $^4/_5$ członków swoich wraz z Wójtem do posiedzenia w Gminie.

15) Przy obradach gromadzkich, ma prawo być przytomny każden nie należący do Rady, jeżeli przedmiot obrady ma styczność z jego osobą lub własnością. Równie ma prawo proboszcz miejscowy, który wszelako do Rady wybrany być nie może. Przytomni na mocy prawa powyższego, mają tylko głos doradczy. Nauczyciel szkolny jest sekretarzem przy posiedzeniach.

16) Wójt i Radzcy gromadzcy żadnéj nie dostają płacy, prócz wynagrodzenia kosztów na gminne posiedzenia łożonych, które płaci kassa Gminy.

17) Budynki w Gminie być muszą utrzymywane kosztem Gminy: budynek radny z pomieszkaniem dla prezesa, kancelaryą, salą obrad, aresztem, depozytem gminnym a to w głównéj Gromadzie.

18) Budynki w Gromadzie utrzymywane kosztem Gromady: budynek szkolny służący zarazem Radzie gromadzkiéj, areszt i depozyt gromadzki z przyległym odwachem, kościół plebania, mieszkanie nauczyciela.

19) Każda gromada obowiązana utrzymywać polowego, pastucha, policyanta.

20) Utrzymywanie księży i nauczycielów przedmiotem być ma obrad Zgromadzenia narodowego w każdym razie.

Wiadomości Polityczne.

Austrya.

Kromierzyż. Czternaste posiedzenie Sejmu prawodawczego w Kromierzyżu *).

4-go Stycznia. Prezyd. Strobach. — Na ławie Ministrów: Stadion, Thinfeld, Kraus, Bruk.

Sprawozdawca Rieger, wstępuje na mownicę i odczytuje wszystkie paragrafy podane Sejmowi do projektu konstytucyi, — poczem Prezes zwraca uwagę Izby, że przy obradowaniu nad konstytucyą w ogóle — a następnie szczegółowe rozprawy otworzone zostaną. Dep. Wildner zapisał się, że chce mówić przeciw projektowi. Dep. zaś Borosz za projektem—dla tego Prezes wzywa Dep. Wildner na mównicę. Wprzód jednak minister spr. wew. Stadion żąda głosu — i odczytuje następujące ministeryalne oświadczenie:

*) Podajemy obrady Sejmowe od 14-go posiedzenia dopiero szczegółowo, jako chwili, w której rozpoczynają się właściwie rozprawy nad Ustawą Zasadniczą. *(Przyp. Red. Gaz. Kr.)*

„W chwili, kiedy Zgromadzenie Sejmu prawodawczego przystępuje do stanowienia konstytucyi, Ministeryum widzi się w konieczności objawienia Izbie stanowiska, jakie przy obradach zająć zamyśla, a przedewszystkiem co do 1go §-u projektu konstytucyi: „Wszelka władza w Państwie Austryackiem pochodzi od Ludu.“ Jeżeli § ten jest czystem tylko teoryi rozumowaniem, to nie ma najmniejszej wątpliwości, że niewłaściwie miejsce na czele ustawy zasadniczej dla Austryi zajmuje, gdzie idzie o oznaczenie wyraźnych stanowczych stosunków między Ludem a Panującym. Ministeryum ani z swojego powołania, ani też stanowiska, nie widziałoby potrzeby brać udziału w rozprawach, gdyby chodziło o same teorye — ale kiedy tu chodzi o czyny nie o rozprawy, i w chwili kiedy Ludy Austryi z upragnieniem oczekują owoców obrad, to jest uchwalenia i wprowadzenia w życie konstytucyi państwa, ministeryum musi się oświadczyć przeciwko zasadzie, która nie odpowiada ani **rzeczywistym** ani **prawnym** stosunkom państw austryackich — a stać się może zgubną w przyszłości, tak jak już przez wniosek poprzedni kommissyi stawiona na czele projektu konstytucyi, była źródłem tylu błędów i tylu opłakanych wypadków. Pod sztandarem tej teoryi, pogwałcono prawa — władze wykonawcze znajdowały wszędzie opór, wyobrażenia mass pomieszały się, ulice i miejsca publiczne stały się widownią rozkiełznanych namiętności, nakoniec rozlano krew szlachetnego Latoura. Nie widzę więc żadnej potrzeby, aby mądre praktyczne prawa, były poprzedzone ogólnikami i zdaniami zgubnemi, w celu zjednania sobie przystępu i wzięcia, przeciwnie publiczna opinia nie chce takich twierdzeń, któreby ukonstytuowanie ojczyzny stawiały w sprzeczności z przejrzeniami korony i prawością uczuć tutaj zastąpionych ludów. Prawo dziedziczne monarsze ukazuje się w formie rządu, konstytucyjnej monarchii, jako uświęcone n i e p r z e ż y t e źródło najwyższej władzy, i forma ta rządu nie przypuszcza, aby pierwiastek tejże na nowo stanowić, albo też bytującą robić zależną od nowego potwierdzenia. Ministrowie, kiedy pierwszy raz w pośród tego zgromadzenia stanęli, oświadczyli, że przy zasadach konstytucyjno-monarchicznej formy rządu obstawać będą, ale przeniewierzyliby się swoim powinnościom i zasadom, gdyby dopuścili, iżby rzeczywisty stosunek korony z ludem i jego zastępcami wykrzywiony został. Jego Cesarska Mość Ferdynand I, postanowił udzielić w miesiącu Marcu konstytucye i zezwolił, aby władza prawodawcza, którą w niczem nieograniczoną po Przodkach swoich odziedziczył, między koroną i Zastępcami ludu, podzieloną została. I tem dopiero Cesarskiem przyzwoleniem, Austrya wstąpiła w poczet państw konstytucyjnych, ale przez tę zmianę monarchiczna forma rządu nie była ani zniesioną, ani na jedną chwilę *z działalności* nie wyszła. Nienaruszalność monarchicznej zasady, i później we wszystkich cesarskich postanowieniach, a mianowicie w najwyższym manifeście z d. 16 Maja, była warowaną. Manifestem owem Cesarz dał wyraźnie poznać Ludom Austryi, wolę swoję, zezwalając, aby patent konstytucyjny z d. 25 kwietnia pod naradę zastępców Ludu poddany, i w tym celu pierwszy Sejm prawodawczym, nazwany został. Ministeryum chętnie łączy się z działaniami Sejmu, i dołoży wszelkiego starania, aby uchwalenie konstytucyi wedle istniejących stosunków do pożądanego celu doprowadzić, i przy obradach czynny udział weźmie, bo życzy sobie i jest tego przekonania, że przez otwarte wzajemne porozumienie, dzieło konstytucyi najspiesznićj i najpewnićj wykończoném zostanie,—ale ministeryum zarazem zmuszoném jest oświadczyć, że to tylko pod *tym warunkiem* nastąpić może, jeżeli zasada konstytucyjno-monarchiczna w niczém obrażoną nie zostanie i prawa korony przez Zgromadzenie w kwestyi stawiane nie będą. Podobne posłannictwo nie było i być nie mogło udzielone posłom, bo u ludu nie zostało zatarte uczucie prawości. Przez konstytucyjną formę rządu, rozumimy *podział prawodawczéj władzy* z zastępcami ludu, i dla tego zasada: *jakoby wszelka władza miała pochodzić od ludu* z prawném stanowiskiem naszéj monarchii nie da się pogodzić. Ten podział prawodawczej władzy stosownie do konstytucyi, spoczywa głównie w nienaruszalnej świętości wzajemnych granic, i jak sami nigdy nie targniemy się na swobody ludu, tak też poczytujemy sobie za obowiązek ściśle pilnować praw tronu. W szczególności zaś co do § 1 projektu kommissyi, mamy niemylne przekonanie, że wysoka izba takowego nie zatwierdzi — i z podobną otwartością przemawiać do Izby, postanowiliśmy ile razy znajdziemy się w położeniu, że milczenie nasze wzięte by być mogło za zezwolenie na targnięcie się przeciw niezmiennym i nienaruszalnym podstawom monarchicznej zasady.“

Oświadczenie to ministeryalne wywołało w izbie wielkie wzruszenie, — poczém dep. Wildner wstąpił na mównicę i żądał, aby go wydział projektujący obznajmił, co rozumié przez prawa zasadnicze — bo mu się zdaje, że w całym przedstawionym projekcie konstytucyi, niema żadnego systematycznego porządku, że wszystko jak chaos jest

pomieszane, że bardzo wiele jeszcze rzeczy opuszczono i t. d.— Mowa ta ciągłym śmiéchem i sykaniem przerywaną była.

Dep. Borosch zrobił wniosek, aby w skutek oświadczenia ministeryalnego, w którym każdy członek izby dokładnie rozpatrzyć się powinien, obrady nad konstytucyą aż do 8 stycznia odłożone zostały, co téż z poklaskiem prawie jednozgodnie przyjęto, — następnie Prezes oświadczył, że wydrukowanie ministeryalnego oświadczenia i rozdanie między członków zarządzi.

W dalszym ciągu posiedzenia przystąpiono do rozpraw nad mniej nas obchodzącym wnioskiem wydziału finansów, co do optowania, to jest pozostawienia deputowanemu, do dwóch lub więcej kommissyj wydelegowanemu, prawa wyboru, przy której pozostać chce, aby prace między zgromadzenie podzielić, lecz wniosek ten okazał się niepraktycznym i odrzuconym został i posiedzenie zakończono.

Wiedeń. Głoszą, iż na obradach ministeryalnych układają przepisy celne i inne administracyjne dla Węgier, do czego minister handlu v. Bruck, zasięga zdań nowo-obranych członków izby handlowéj.— Podług wiadomości z Pesztu 12 b. m., Feldmarszałek porucznik Wrbna po obsadzeniu miasta Waitzen, bez oporu wyruszył z 4 dywizyami w pogoń za dowódzcą Georgey, który opuścił Peszt z 60 armatami i oddziałem około 20,000 honwed (pospolitego ruszenia). Madziary nie dotrzymali placu i pod Waitzen, ale uciekli do Erlau.

Komisarzem cywilnym dla Preszburga, mianowany jest Hrabia Zichy; Komendantem, feldm. porucznik Kampen, któremu też powierzono komitaty: Neutra, Trenczyn, Wieselburg i Eisenburg.

Madziarski korpus, który obsadził Klaussenburg w ziemi Siedmiogrodzkiéj, nie liczy więcéj jak 15 armat. Pod Peterwardynem częste zachodzą utarczki. 5 b. m. odparto atak Magyarów na Tomaszewac.

Grenadyery Adam Sengsbratl i Engelbert Soyka, za opuszczenie służby w czasie wypadków 6 Października, i należenie późniéj do gwardyi ruchoméj rokoszan, skazani zostali, każdy na lat 9 pracy szańcowéj w kajdanach ciężkich. Podobnież pioniery: Fabian Praschil i Markus Leikam, za służbę czynną w szeregach rokoszan, skazani zostali na 10 lat pracy szańcowéj w kajdanach ciężkich.

Ołomuniec. Gabinet madrycki przejęty uczuciem utrzymania godności i powagi głowy katolickiego kościoła, i zapewnienia Ojcu świętemu niezawisłego od wszelkich zewnętrznych wpływów stanowiska, zaproponował wszystkim katolickim dworom i rządom europejskim zgromadzić na jakowem miejscu kongres dla naradzenia się nad tem, by Papieżowi tak w interessie katolickiego chrześciaństwa jak i pokoju świata zupełną władzę przywrócić.

Zamieszczamy tu istotną treść tej propozycyi, sądząc, że jest wielkiej wagi i bez skutku nie pozostanie.

S z a n o w n y P a n i e!

Rząd Jej Mości Królowej postanowił dla papieża uczynić wszystko co potrzeba, by widomej głowie kościoła przywrócić tę wolność, niezawisłość, godność i powagę, jaka dla pełnienia uświęconych funkcyj jego koniecznie potrzebna.

Dla tego, skoro rząd otrzymał wiadomość, że papież zmuszony był uciekać z Rzymu, zaraz udał się do francuzkiego rządu, a ten okazał podobnież swą gotowość wspierania Ojca świętego.

Lecz ta konferencya nie może być dostateczną nateraz, zważywszy jaki obrót wzięły wypadki w apostolskiej stolicy. Nie idzie już o obronę wolności papieża, zagrożonej przez samowolne postępki własnych poddanych, lecz o przywrócenie w mocny i trwały sposób jego władzy i zabezpieczenie jej od wszelkiego pozornego przymusu.

Wiadomo wam Mość Panu, jak gorliwemi były zawsze rządy narodów katolickich w zabezpieczeniu głowie kościoła prawdziwie niepodległego stanowiska. Mocarstwa katolickie uważały się zawsze gwarantami świeckiej udzielności papieża. Stanowisko to jest tak wielkiej wagi dla całego chrześciaństwa, że nie może być zdane na samowolność tak małej części katolickiego świata, jakiemi są państwa rzymskie.

Hiszpania sądzi, iż katolickie mocarstwa nie powinny dopuścić, aby głowę katolickiego kościoła zdano na samowolne postępowanie miasta Rzymu, i aby jedno włoskie miasto, gdy wszystkie katolickie narody pospieszają z okazaniem papieżowi swego głębokiego uszanowania, poważyło się ubliżać jego godności, i wprawiać papieża w taki stan zawisłości, który mógłby się nadużyciem nawet religijnej jego władzy zakończyć.

Te uwagi spowodowały rząd Jej Król. Mości wezwać inne katolickie mocarstwa, aby się porozumiały, jakby zapobiedz tym nieszczęściom, które koniecznie wyniknąć muszą, jeżeli sprawy pozostaną w tym opłakanym stanie, w jakim się podziśdzień znajdują.

By tak chwalebne zamiary przywieść do skutku, kazała Jej Mość Królowa wezwać Francyę, Austryę, Bawaryę, Sardynię, Toskanię i Neapol, aby mianowały swych pełnomocników i oraz wyznaczyły miejsce, które dla tego zgromadzenia za najdogodniejsze uważają.

Dla zapobieżenia zwłoce, pozwala sobie rząd Jej Mości królowéj proponować tę rezydencyę, albo każde inne z położonych przy wybrzeżu śródziemnego morza biszpańskich miast, już dla dogodnego ich położenia, już dla spokojności, której ten półwysep doznaje; a że tu chodzi o czysto katolickie przedsięwzięcie, więc Hiszpania może być dla takich konferencyi bardzo stosownem miejscem.

Anglia.

Bank angielski dostarczył $^2/_3$ gotówki do pożyczki 4milionów złr. m. konw. zaciągniętéj przez Bank wiedeński u Rotszyldów.

Niepotwierdziła się wiadomość o wybuchu cholery w *Nowym Orleanie.*

Dania.

Gazeta *Berlińska* zawiera ważny artykuł półurzędowy, dowodzący, iż Dania powinnaby już dawno uważać za przerwany traktat o zawieszenie broni, zawarty w Malmoe, ponieważ Niemcy warunki onego przekroczyły, że Dania nie może zezwolić, aby Szleswig był reprezentowany w Frankforcie nad M. ani też na opuszczenie wyspy Alsen i Arroe. —

Francya.

Paryż. Dawno zapowiadana sprawa względem rozwiązania zgromadzenia narodowego przyszła pod rozpoznanie. P. Grevy wystąpił na trybunę, chcąc imieniem wydziału sprawiedliwości odczytać sprawozdanie na wniosek P. Rateau względem rozwiązania izby. Występując z obawą, zawezwała go ze wszech stron izba by śmiało odczytywał, — a przynajmniéj konkluzye ogłosił. Po niejakiem ociąganiu się ogłasza zatém następującą konkluzyę: „Wydział sprawiedliwości zgodnie z wydziałem prawodawczym przekłada zgromadzeniu narodowemu, wniosku pana Rateau nie brać pod rozwagę. Następnie dodaje: Oczywiście chodzi tu tylko o rozwiązanie pytania, czyli zgromadzenie dopełniło już swego mandatu. Oczywiście jeszcze nie. Albowiem konstytucya jest tylko zbiorem zasad abstrakcyjnych; a właściwą konstytucyę składają jedynie i istotnie organiczne prawa. Zgromadzenie narodowe wyznaczyło własnym dekretem liczbę praw organicznych; przekroczyłoby zatém swój mandat, gdyby uległo wrzawie dawnych nieprzyjaciół wolności. Cóż mogą być za powody i zamiary podanego projektu? Wszak ztąd, że zgromadzenie jest władzą konstytucyjną, jeszcze nie wypływa niezgodność między prezydentem a rzecząpospolitą. A jeśli by sie tak rzecz miała, potrzeba było wprzódy o tém pomyśleć nim przychodziło do wyboru prezydenta. A zresztą, jakie bądź będą na na przyszłość zgromadzenia, zawsze one w obec władzy konstytucyjnéj zostaną konstytującemi, bo czyliż nie będą miały pełnomocnictwa rewizyi? Wydział zatém sprawiedliwości zgodnie z wydziałem prawodawczym poleca odrzucenie wniosku p. Rateau.“

Bej Callimachi 13go b. m. przedstawił Prezydentowi Ludwikowi Bonaparte swoje listy wierzytelne, jako Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny Porty Ottomańskiéj.

O dymissyi p. Le Flô, posła w Petersburgu i p. E. Arago posła w Berlinie, dzisiejszy *National* tak pisze: *Journal des Débats* o znajmia nam, że Emanuel Arago poseł w Berlinie i jenerał Le Flô minister pełnomocny w Petersburgu nadesłali swoje dymissye do prezydenta rzeczpltéj. Czy jenerał Le Flô to uczynił, nie wiemy; ale wiemy o tém, że dymissya p. E. Arago datowana jest dnia 25 grudnia; możemy nawet opowiedzieć jakim sposobem przyszła do skutku. Otóż p. Odilon Barrot przed dwiema niedzielami napisał list do p. Franciszka Arago z doniesieniem, iż żałuje mocno, że rząd teraźniejszy musi się pozbawić posług syna jego, a to z powodu, iż nie myśli dać się reprezentować u obcych dworów przez członków zgromadzenia narodowego. Prawda, że tegoż samego dnia właśnie ministerstwo mianowało posłem w Londynie, admirała Cecile, który jest reprezentantem narodu. Więc p. Franciszek Arago natychmiast też odpowiedział na list p. Odilona Barrot, podając syna swego do dymissyi.

Niemcy.

Pełnomocnik meklemburgski w Frankforcie nad Menem, przedstawił także notę swojego rządu, wynurzającą życzenie, aby dziedziczna korona cesarska niemiecka, była przyznaną Królowi Pruskiemu.

W Frankforcie nad Menem bawi Poseł Rzeczypospolitéj Boliwii P. Maskasenas, celem zwrócenie uwagi w Niemczech na korzyści dla przesiedlających się do Boliwii i celem zawiązania traktatu handlowego z Niemcami.

Rzeka Men puściła, kra zrządziła niejakie szkody.

Hannower wymówił swój traktat handlowy z Stanami Zjedn:

gdyż bez tego wypowiedzenia Królestwo Hannowerskie nie mogłoby przystąpić do niemieckiego związku celnego.

Podług wieści krążącéj w Frankforcie n. M., Rząd austrjacki postanowił na przypadek przyjęcia programu Pana Gagern, przez Zgromadzenie Narodowe (wiadomo, iż to nastąpiło) że deputowani Austryaccy będą z Frankfortu n. M. odwołani, również i załogi austr: z twierdz Rzeszy. Jednocześnie Cesarz poleci Arcy-Xciu Janowi, jako swemu krewnemu, aby złożył zawiadowstwo Rzeszy.

Turcya.

Komissję przeznaczoną do uregulowania granicy perskiéj składają ze strony Porty, Derwisz Basza; ze strony Persii, Mirza Dszafer Chan prócz tego PP. Wiliam, Czyryków, kilku dragomanów i Sekretarzy. Komissja uda się nad rzekę Czat el Arab (tak nazywają się rzeki połączone; Tyger i Eufrat), gdzie są punkta zakwestjonowane; mianowicie Porta rości sobie pretensye do obwarowanego miasta Mohamry położonego przy ujściu rzeki Kiarun, pochodzącéj z Persii, do rzeki Czat el Arab. — Sułtan wydał firmaa nadający Chrześcianom prawo do uzyskania godności Baszy lub Wezyra.

Kapłani katoliccy którzy osiedli w Alexandrii, otrzymali pozwole, nie od egipskiego rządu, do umieszczenia dzwonu w swoim kościele. Będzie to pierwszy dzwon świątyni chrześciańskiej, który zabrzmi w kraju mahometańskim.

Włochy.

Neapol 28 *Grudnia.* Nota ministra neapolitańskiego księcia Cariati, w odpowiedzi na tak zwane ultimatum angielskie odkrywa nowe stanowisko jakie rząd Neapolu zachować postanowił. W treści przytacza ją *Times:* Król nie zezwala pod żadnym pozorem na zaprowadzenie wojsk sycylijskich, ale co do innych ulepszeń kraju jakich się lud sycylijski doprasza, chętnie się przychyla; przytém jednak wymaga ze strony mocarstw pośredniczących wyraźnego oznaczenia środków jakich użyć będą w stanie, jeżeli Sycylia odmówi i nie przyjmie zezwoleń królewskich. Zwraca oprócz tego uwagę, iż koniecznością jest wezwać uczestnictwa Hiszpanii przy wszelkiéj konferencyi lub negocyacyi dworów europejskich w sprawie sycyjskiéj, albowiem jéj służy prawo dziedzictwa w przypadku wygaśnięcia dziś dynastyi panującéj. Ale nieporozumienia trwające teraz między gabinetami St. James i Eskuryału, przeszkadzają zbliżeniu się pełnomocników w Neapolu, a oraz wstrzymują, by można na żądania p. Temple zezwolić. Zawiadamia się oraz p. Temple, iż odtąd co do spraw sycylijskich znosić się będzie z księciem Satriano (jenerałem Filangieri) nie zaś z księciem Cariati. Następnie, iż wolą jest króla wezwać do społecznegò uczestnictwa w obradach i posłów tych mocarstw—mianowicie Rossyi, które popodpisywały traktaty w 1815 r.

Posłowie zatém Francyi i Anglii posłali po nowe instrukcye; — król zaś pewny przymierza i pomocy Rossyi przeważniéj względem nich wystąpił. Wyprawa na Sycylię jedynie dla rozruchów w sąsiedzkiém państwie papiezkiém na czas przerwaną.

Dnia 29 *Grudnia.* Sycylianie, pisze *Times*, targnęli się na przednie straże neapolitańskie, dla naruszenia zatém rozejmu potąd trwającego, oświadczył jenerał Filangieri, iż rozpocznie kroki nieprzyjacielskie. Przełożył przytém zastępcom dworów francuzkiego i angielskiego konieczną potrzebę zachowania się z ich strony obojętnie, albowiem w sprawie nie będzie rozróżniał neutralnych od Sycylianów. Oświadczył oraz, że postępując z powinności urzędu swego, względu mieć nie będzie na dyplomatyczne ich rozprawy.

ROZMAITOŚCI.

Abdelkader za przybyciem do zamku *Amboise*, został powitany przez tamecznego Prefekta. Deira czyli rodzina Emira wraz z orszakiem, składa się 94 z osób. to jest, z 32 mężczyzn, tyleż niewiast i 30 dzieci. Ma on przy sobie swoją matkę, którą wielce szanuje; 4ch braci i 4 żony, 2ch synów i dwie córki, z tych jedna jest zaślubioną z jego synowcem. Kobiety nigdy haremu nie opuszczają; nie mogą bywać w w towarzystwie mężczyzn, wolno im tylko odwiedzać się wzajemnie. Dwom talebom (nauczycielom) powiérzonem jest wychowanie wszystkich dzieci deiry. Dziewczęta nieuczą się ani czytać ani pisać. Cała deira żyje bardzo skromnie; 4,000 franków miesięcznie wystarczają na opędzenie wszystkich jej potrzeb. Nikt z nich nie posiada majątku; tylko Emir przywiózł z sobą z Afryki kilka tysięcy franków; mimo to, jest bardzo dobroczynny. Abdel Kader zwykł wstawać o 2-ej rano i modlić się do wschodu słońca. Codzień po południu o 3-ej, modli się ze swemi braćmi, potem czyta z koranu; resztę czasu przepędza na czytaniu i rozmyślaniu. Chleb i woda, i jedna skromna potrawa, stanowią codzienne jego pożywienie; przy najmniejszym zaś przypadku lub słabości którego z członków jego rodziny, pości przez całą dobę.

Ostatnia Wiadomość.

Kraków. Przedwczoraj na kolei żelaznej Krakowsko-Górno-Szlązkiej na stacyi po za Trzebinią, maszyna parowa rozsadzoną została, w skutek, zdaje się, przeładowania wozów nad siłę pary; — szczęściem nikt uszkodzonym nie został.

Doniesienia Urzędowe.

Nr. 1946.

Według wiadomości przez Naczelnika Cyrkułu Jasielskiego na drodze urzędowéj otrzymanéj, X. Pleban z Staszkówki, Jan Tabeau, na polepszenie utrzymania oddziału straży finansowéj dla strzeżenia granicy galicyjsko-węgierskiéj w Koniecznie postawionego, 5 Reń. Mon. Konw. z własnego popędu ofiarował,— która to kwota stósownie do woli Jego przeznaczenie otrzymała. Czyn ten, jako dowód przyjaznego dla Rządu sposobu myślenia, przynoszę dziękczynnie do publicznej wiadomości.

Kraków d. 20 Stycznia 1849 r.

ETTMAYER,
Radca Nadworny.

Nr. 6,579.

CESARSKO-KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na zasadzie artykułu 12go Ustawy hypotecznéj z roku 1844go, wzywa wszystkich prawa mieć mogących do spadku po ś. p. Zuzannie z Cwików 1º voto Słomskiéj, 2º Grzybowskiéj, pozostałego, składającego się z ruchomości i gruntu zagonów 105, tudzież łąk i ⅛ części stodoły drewnianéj w Mieście Chrzanowie Okręgu Miasta Krakowa w Gminie 17téj wiejskiéj położonych, aby się z prawami swojemi do Trybunału w przeciągu trzech miesięcy zgłosili, gdyż w przeciwnym razie, po upływie zwyż zakreślonego terminu, spadek w mowie będący, zgłaszającym się Jakóbowi Słomskiemu w połowie jako z prawa do spadku przychodzącemu, a w połowie jako nabywcy takowéj od Jana Grzybowskiego w skutek cessyi na dniu 25 Czerwca 1846 r. przed Z. Notaryusza Ignacym Dorau, sporządzonéj, przyznanym zostanie.

Kraków 15 Listopada 1848 r.

Sędzia Prezydujący,
J. *Pareński.*
(1r.) Z. Sekretarz, P. *Burzyński.*

Nr. 4803.

CESARSKO-KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby Jadwigi z Raytarów Zbrojowéj, o przyznanie jéj spadku ⅓ części po Piotrze i Agacie Raytarach małżonkach rodzicach pozostałego, składającego się z domu Nr. 29 i gruntu zagonów 100, tudzież z 2ch ogrodów obejmujących zagonów 12, we wsi Krowodrzy przy Krakowie położonych, — oraz o przyznanie jéj drugiéj ⅓ części tegoż spadku, na Barbarę Raytarową jéj siostrę przypadającego, a przez tęż Aktem urzędowym z d. 22go Lipca 1847 roku na rzecz jéj ustąpione go, wniesionéj. Ces. Król. Trybunał po wysłuchaniu wniosku Ces Król Prokuratora, na zasadzie Artykułu 12go Ustawy hypotecznéj, wzywa wszystkich do rzeczonego spadku prawa mających, aby się z takowemi w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału zgłosili, — gdyż w przeciwnym razie, spadek takowy zgłaszającéj się Jadwidze z Raytarów Zbrojowéj w ⅔ częściach przyznanym będzie.

Kraków d. 30 Listopada 1848 r.

Sędzia Prezydujący
Brzeziński.
(1r.) Z. Sekr. P. *Burzyński.*

Nr. 6724.

CESARSKO-KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby Panny Teodozyi Uszewskiéj, o przyznanie jéj spadku po bracie Bernardzie Uszewskim pozostałego, składającego się z summy 3000 Złpol. na realności Nro 3 w Gminie VII. Kleparz ubezpieczonéj, a to tak na zasadzie prawa własnego, jako też na mocy cessyi praw przez współsukcessorów zmarłego, jako to: Napoleonę z Uszewskich Kratzerową, Helenę Uszewską i Józefa Uszewskiego, przed Notaryuszem Jakubowskim pod dniem 13 Listopada 1848 r. zeznanéj. Trybunał po wysłuchaniu wniosku Urzędu Publicznego, na zasadzie artykułu 12go Ustawy hypotecznéj, wzywa mających prawo do tegoż spadku, aby takowe w terminie miesięcy 3ch Ces Król. Trybunałowi przedstawili, gdyż w razie przeciwnym spadek rzeczony zgłaszającéj się P. Teodozyi Uszewskiéj przyznanym będzie.

Kraków d. 2 grudnia 1848 r.

Sędzia Prezydujący,
Brzeziński.
(1r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński*